

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania I. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
z udziałem Prokuratury Regionalnej w Gdańsku
o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom
społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 7 czerwca 2023 r., sygn. akt III AUa 1107/21,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od I. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Gdańsku kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści)
złotych, wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c. -
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 kwietnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku stwierdził, że I. B. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy,

dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 kwietnia 2014 r. oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 18 lutego 2021 r. (sygn. akt VII U 3945/19) oddalił odwołanie ubezpieczonej oraz zasądził od I. B. na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji odwołującej, Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 7 czerwca 2023 r. (sygn. akt III AUa 1107/21) oddalił apelację (pkt I wyroku) i zasądził od I. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku kwotę 240 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku do Sądu Najwyższego wniosła odwołująca, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu dokonanie rażąco wadliwej i oczywiście błędnej oraz dokonanej z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na:

1. uznaniu za niewiarygodne zeznań świadków, wskazujących na prowadzenie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej i wykonywanie na ich rzecz usług, podczas gdy z dowodów tych wprost wynika, że w spornym okresie ubezpieczona świadczyła usługi sprzątania na rzecz wymienionych osób i świadkowie zgodnie zeznali, że byli zadowoleni z jej usług, a jako, że są to po części osoby obce dla ubezpieczonej, nie mieli oni interesu w tym by świadczyć nieprawdę, a zatem prawidłowa ocena tych dowodów prowadzi do wniosku, że dowody te potwierdzają prowadzenie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej, a przede wszystkim prowadzenie jej w sposób ciągły;

2. uznaniu za stworzone wyłącznie dla uwiarygodnienia dowodów z dokumentów księgowych w postaci faktur/rachunków wystawianych przez ubezpieczoną na rzecz różnych podmiotów, przy jednoczesnej odmowie wiarygodności ich treści w zakresie kwot i metod płatności za świadczone

przez ubezpieczoną usługi sprzątania, podczas gdy zeznania świadków potwierdzają wysokości tych kwot, jaki metodę płatności, a zatem prawidłowa ocena dowodów z rachunków wystawianych przez ubezpieczoną powinna prowadzić do wniosku, że rachunki te stanowią potwierdzenie wykonywania usług sprzątania przez ubezpieczoną, otrzymywania od klientów kwot, jakie wynikają z dowodowych rachunków, a w konsekwencji i przychodu ubezpieczonej w objętym postępowaniem okresie, co potwierdza faktyczne prowadzenie przez nią działalności gospodarczej i jej zarobkowy charakter;

3. pominięcie zeznań świadków, dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonej, przez co Sąd nie ustalił, że stan zdrowia ubezpieczonej był dobry i pozwalał jej na świadczenie usług również w okresie ciąży, co skutkowało błędnym założeniem, że ubezpieczona rzeczywiście nie prowadziła działalności gospodarczej, gdzie w rzeczywistości przez wzgląd na dobry ogólny stan zdrowia, miała możliwość świadczenia przedmiotowej pracy i z tej możliwości skorzystała, a zatem faktycznie prowadziła działalność gospodarczą;

4. uznaniu za niewiarygodne częściowo dowodu z przesłuchania ubezpieczonej w charakterze strony, co do:

1. motywów rozpoczęcia prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, jakoby niewiarygodnym była chęć świadczenia usług sprzątania przez osobę kończącą szkołę średnią, podczas gdy do świadczenia usług sprzątania nie jest wymagane żadne szczególne wykształcenie ani nawet kierunkowy kurs;

2. zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, podczas gdy okoliczność ta nie ma znaczenia dla oceny faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, poprzez przyjęcie, że nie istniały przesłanki do objęcia ubezpieczonej obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, wypadkowym, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczona prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą,

tym samym powyższemu obowiązkowi podlega. Potwierdzają zaś to czynności przygotowawcze dokonane przez ubezpieczoną, związane z zakupem narzędzi oraz preparatów niezbędnych do świadczenia usług sprzątania;

które to uchybienia procesowe doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, że ubezpieczona nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej, tj. że dokonany przez nią zespół czynności podjętych od 1 kwietnia 2015 r. do dnia wydania zaskarżonej przez organ rentowy decyzji nie miał charakteru zorganizowanego, zarobkowego i ciągłego,

a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. naruszenie art. 3, 4 ust. 1 i art. 9 ustawy z dnia 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców poprzez ich błędną wykładnię, przejawiającą się w uznaniu przez Sąd II instancji, że ubezpieczona w spornym okresie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej - pomimo:
 1. zamiaru ciągłości wykonywanych czynności będących przedmiotem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej (usług sprzątania), który to zamiar ewidentnie przejawiał się w takich zachowaniach jak m.in.:
 1. wykonywanie usług zawsze, kiedy stan zdrowia ubezpieczonej na to pozwalał (pomiędzy zwolnieniami lekarskimi, urlopami etc.);
 2. dużej liczbie usług rzeczywiście wykonanych w odstępach czasu przez ubezpieczoną (w tym usług wykonywanych na podstawie długofalowych umów o świadczenie usług sprzątania), a potwierdzonych przez świadków, dokumenty księgowe (rachunki), etc.;
 3. zarobkowości wykonywanych usług, co przejawiało się w osiąganiu wysokich zysków, zawsze gdy ubezpieczona miała fizyczną możliwość wykonywania usług (nie przebywała na zwolnieniu lekarskim co z przyczyn oczywistych uniemożliwiało wykonywanie określonych czynności itd.);
 4. zorganizowaniu prowadzenia działalności, co przejawiało się m.in. w:
 1. zakupie niezbędnego sprzętu i środków czystości;
 2. reklamowaniu działalności za pomocą wizytówek, ulotek, pocztą pantoflową;
 3. powierzeniu księgowości profesjonalnemu biuru rachunkowemu;

4. zgłoszeniu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

5. naruszenie art. 80 ust. 1 pkt 1, 4-5, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 4, art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako: u.s.u.s.), poprzez ich błędną wykładnię, przejawiającą się w uznaniu przez Sąd II instancji, że ubezpieczona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, od dnia 1 kwietnia 2015 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu - w sytuacji, w której od samego początku, tj. od 1 kwietnia 2015 r. działalność ubezpieczonej miała charakter zarobkowy, ciągły i zorganizowany, zatem działalność ta stanowiła tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym;

6. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na podstawie wskazanych przepisów zachowanie ubezpieczonej oceniać można w kategoriach wskazanych przepisów a zatem, że na ich podstawie zachowania Ubezpieczonej pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i są nieważne, podczas gdy nie jest dopuszczalne zastosowanie w stosunkach ubezpieczenia społecznego przepisów prawa cywilnego, ponieważ przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego i nie zawierają odesłania do przepisów prawa cywilnego;

7. naruszenie art. 2 Konstytucji RP i wywodzącej się niej zasady solidarności społecznej w systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jej błędną wykładnię a w konsekwencji niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że ubezpieczona naruszyła swoim zachowaniem zasadę ekwiwalentności opłacanych składek w stosunku do uzyskiwanych

świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych, podczas gdy zasada taka w prawie ubezpieczeń społecznych nie istnieje. Oczywistym jest, że objęcie ochroną ubezpieczeniową wiąże się z powstaniem obowiązku opłacania składek, jednak zależność ta nie przybiera w ubezpieczeniu społecznym znamion wzajemności (ekwiwalentności) w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym. Oba elementy stosunku ubezpieczenia (składka ubezpieczeniowa oraz ochrona ubezpieczeniowa) nie są równoważne (wymienialne), bowiem zasada ekwiwalentności świadczeń jest w tym stosunku modyfikowana przez zasadę solidarności społecznej. Stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zatem zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, nie można tu bowiem mówić, tak jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych, o ścisłej współzależności (synalagmatyczności) składki i świadczenia. Składka w ubezpieczeniach społecznych jest wprawdzie osobistym wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, którym ziści się określone ryzyko socjalne.

Wskazując na wyżej stawiane zarzuty, skarżąca wniosła o:

1. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. uchylenie w trybie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczeń Sądów obu instancji w całości, tj. wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 czerwca 2023 r. (sygn. akt III AUa 1107/21) oraz Sądu Okręgowego w Gdańsku z 18 lutego 2021 r. (sygn. akt VII U 3945/19), z przekazaniem Sądowi Okręgowemu w Gdańsku sprawy do ponownego rozpoznania, z przekazaniem temu Sądowi do rozstrzygnięcia kosztów procesowych za instancję kasacyjną;
3. rozpoznanie sprawy pod nieobecność pełnomocnika pozwanego organu;
4. zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przypisanych.

Jako podstawę wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniosł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie skargi kasacyjnej powódki w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wedle norm przepisanych.

Odpowiedź na skargę kasacyjną złożył także Prokurator Regionalny w Gdańsku, wnosząc o nieprzyjęcie złożonej skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie złożonej przez ubezpieczoną skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony powodowej nie kwalifikuje się do przyjęcia.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a

jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Strona skarżąca, formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Zdaniem strony skarżącej wydanie zaskarżonego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku nastąpiło z rażącym naruszeniem wskazanych przepisów prawa materialnego. Jest to uchybienie o charakterze elementarnym, polegające na oparciu rozstrzygnięcia na oczywiście błędnej wykładni przepisów, ich oczywiście błędnym zastosowaniu (jak przepisów prawa cywilnego) lub też oczywiście błędnym zrozumieniu podstawowej zasady w systemie ubezpieczeń społecznych jaką jest zasada solidarności społecznej.

W tym miejscu należy więc przypomnieć, że w motywach wniosku opartego na tej przesłance przedsądu powinien być zawarty wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego

orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Strona skarżąca nie uzasadniła w sposób prawidłowy istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu. Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sądy powszechne oraz oceną prawną przez nie przeprowadzoną.

Podkreślić także należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest a *limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 95/18, LEX nr 2645127). Wskazywany w skardze kasacyjnej art. 227 k.p.c., upoważniający sąd do selekcji zgłaszanych dowodów, z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć, w zasadzie nie może być podstawą skutecznego zarzutu kasacyjnego, bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania, np. przez oddalenie istotnych wniosków dowodowych (art. 217 § 2 lub 3 k.p.c.) lub uchylenie się od obowiązku działania z urzędu przewidzianym w art. 232 zd. 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego, z 17 maja 2024 r., I CSK 1778/23, Legalis nr 3084509). Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia także skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c.

wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Oznacza to, że spór o ocenę dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. nie uprawnia również do kwestionowania kompletności ustaleń faktycznych niezbędnych dla prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego. Podobnie przywoływany przez stronę skarżącą przepis art. 382 k.p.c. tylko wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże – czego w tej sytuacji nie uczynił, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to, mogło mieć wpływ na wynik sprawy (tak m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 2024 r., II USKP 111/22, Legalis nr 3061791).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

r.g.

